

Sygn. akt I ACa 191/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1) i M. S. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 224/13,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. i 6. o tyle, że należne od zasądzonych nimi kwot odsetki zasądza od dnia 5 października 2012 roku;
- 2) w pozostałej części apelacje oddala;
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2 500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2 500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 191/14

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej 225000,-zł i 10000,-zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i naruszenie jej dóbr osobistych oraz 20000,-zł odszkodowania w związku z pogorszeniem się jej sytuacji życiowej po śmierci jej córki, powód zaś – 225000,-zł i 30000,-zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i naruszenie jego dóbr osobistych oraz 90000,-zł odszkodowania w związku z pogorszeniem się jego sytuacji życiowej po śmierci jego żony, w każdym przypadku z odsetkami od 1 lutego 2011 r.; powód wniosł nadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej 300,-zł miesięcznej renty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Przyznała zasadę swej odpowiedzialności, ale zarzuciła, że w toku likwidacji szkody zaspokoila wszystkie roszczenia powodów.

Skarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda 40000,-zł, a na rzecz powódki – 20000,-zł z ustawowymi odsetkami od 3 czerwca 2013 r., w pozostałej zaś części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu (...) w wypadku drogowym śmierć poniosła D. S., córka powódki i żona powoda. Odpowiedzialność za skutki wypadku ponosi pozwana.

Powód i D. S. byli niecałe dwa miesiące po ślubie. Zamieszkali z rodzicami powoda i prowadzili z nimi wspólne gospodarstwo domowe.

D. S. zatrudniona była jako sprzedawca w sklepie wielobranżowym. Jej średnie wynagrodzenie z ostatnich trzech miesięcy wyniosło brutto 1317,-zł netto zaś – 938,15 zł.

Powód pracuje jako kierowca, jego zarobki wynoszą średnio 1317,-zł brutto miesięcznie.

Powódka jest emerytką, pobiera emeryturę w wysokości 848,03 zł miesięcznie. Mieszka z dorosłymi dziećmi, które założyły już swoje rodziny i prowadzą wspólne gospodarstwo.

Powodowie mocno przeżyli śmierć córki i żony. Powód przejawiał początkowo objawy ostrej reakcji na stres, następnie typowe objawy reakcji żaloby w postaci obniżonego nastroju, utraty zainteresowań, izolacji społecznej. Obecnie nie stwierdza się u niego zaburzeń depresyjnych ani innych wymagających leczenia psychiatrycznego. Powódka także doznała ostrej reakcji na stres po śmierci córki, przejawiała objawy obniżenia nastroju, apatii, uczucia pustki, z towarzyszącym upośledzeniem funkcjonowania w sferze społecznej i zawodowej. Obecnie nie występują u niej objawy depresyjne, ma jednak poczucie, że jej życie zmieniło się, nie odczuwa radości. Okresowe pogorszenia samopoczucia występują w sytuacjach kojarzących się z córką.

Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot objętych żądaniem pozwu.

Nowelą z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono Kodeksu cywilnego art. 446§4, pozwalający zadośćuczynić za krzywdę najbliższym członkom rodziny zmarłego. Nie ma więc już zastosowania w sprawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., a powodowie nie mogą domagać się zadośćuczynienia z dwóch tytułów, od dnia nowelizacji bowiem jedyną podstawą prawną zadośćuczynienia jest art. 446§4 k.c.

Przy określaniu należnego powodom zadośćuczynienia wziąć należało pod uwagę to, że śmierć osoby najbliższej musiała spowodować u nich cierpienia psychiczne. Zaslugują na wiarę zeznania powoda o silnej więzi emocjonalnej łączącej go z żoną i o wstrząsie, jakim dla niego była jej śmierć niespełna dwa miesiąc po ślubie. Mieli wspólne plany i marzenia, razem chcieli przejść przez życie. Krzywda jego jest niekwestionowana i zasługuje na rekompensatę w postaci zadośćuczynienia, wątpliwości natomiast, zwłaszcza w świetle treści opinii psychiatrycznej, może budzić rozmiar dochodzonego przez niego zadośćuczynienia.

Również niekwestionowana jest krzywda, jakiej doznała powódka wskutek śmierci córki, którą kochała i której życiem się cieszyła.

Na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446§4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, a każdy przypadek winien być traktowany indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, ale ocena stosowności zadośćuczynienia opierać się winna na kryteriach obiektywnych, a nie na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Poczucie krzywdy i rozmiar cierpień moralnych należą do sfery psychiki, kluczowymi dowodami zatem, na których należało się oprzeć przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, była dotycząca powodów opinia sądowno-psychiatryczna. Wynika z niej, że pewne reakcje emocjonalne, doznawane przez powodów, są naturalne, szczególnie w najtrudniejszym pierwszym okresie po śmierci bliskiej osoby, który stanowi okres prawidłowego przeżywania żałoby i że ani u powoda, ani u powódki nie stwierdzono zaburzeń wykraczających poza ową normę.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, uznać należało, że zasądzenie na rzecz powoda 40000,- zł i na rzecz powódki 20000,-zł, przy uwzględnieniu wypłaconych już na ich rzecz zadośćuczynień w kwotach po 45000,-zł, będzie adekwatne do stopnia doznanej przez nich krzywdy i ich ujemnych przeżyć psychicznych w związku ze śmiercią żony D. S.. Suma ta nie jest ani wygórowana, ani zbyt niska i pozwala zrekompensować powodom doznanej przez nich krzywdy.

Nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie powodów o odszkodowanie w związku z pogorszeniem ich sytuacji życiowej, sytuacja materialna zmarłej i poziom jej dochodów wskazuje bowiem, że do takiego pogorszenia po ich stronie nie doszło.

Podobnie, z tych samych przyczyn, nie było zasadne roszczenie powoda o rentę.

Orzecznictwo sądowe przyjmuje, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki ustawowe należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o odszkodowanie lub zadośćuczynienie. Z tej przyczyny o odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481§1i §2 k.c. w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przywołał Sąd Okręgowy normy art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powodowie zaskarżyli go w części oddalającej ich powództwo o zadośćuczynienie: w przypadku powoda o dalsze 165000,-zł, w przypadku powódki zaś – o dalsze 185000,-zł, a także w części oddalającej ich żądanie o zapłatę odsetek za okres poprzedzający 3 czerwca 2013 r. i orzekającej o należnych stronie przeciwnej kosztach. Zarzucili powodowie sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z oświadczeniem pozwanej o uznaniu ich roszczenia w zakresie, odpowiednio, 50000,-zł i 40000,-zł, naruszenie art. 446§4 k.c. i art. 481§1 i §2 k.c., a także naruszenie art. 105§1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wnieśli o zmianę wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda dalszych 165000,-zł, na rzecz powódki zaś – dalszych 185000,-zł i przez zasądzenie od całości zasądzonych kwot ustawowych odsetek od dnia 1 kwietnia 2011 r.; alternatywnie wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W każdym przypadku wnieśli też o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja na uwzględnienie zasługuje jedynie częściowo, i to tylko w zakresie odsetek od zasądzonych na ich rzecz od pozwanej w prawidłowej wysokości kwot zadośćuczynienia, w pozostałej bowiem części jej argumenty nie mogą odnieść skutku.

Co się tyczy zarzutu sprzeczności ustaleń z oświadczeniem pozwanej o uznaniu roszczenia, to jest on chybiony z tej prostej przyczyny, że ustalenia mogą być sprzeczne bądź z materiałem dowodowym, bądź z faktami przyznanymi lub nie zaprzeczonymi przez przeciwnika, nie mogą natomiast pozostawać w sprzeczności ze stanowiskiem procesowym stron lub – jak miało to miejsce w sprawie niniejszej – propozycją ugodową jednej z nich. W tym kontekście oferta zawarcia ugody na warunkach określonych w odpowiedzi na pozew nie może być traktowana jako uznanie żądania do wysokości określonej w ofercie, tym bardziej że towarzyszyła jej propozycja nienaliczania od określonych w niej kwot odsetek; w żadnym razie też nie przesądza ona o tym, że roszczenia powodów w tej wysokości były usprawiedliwione, ta kwestia bowiem oceniana być winna z punktu widzenia norm prawa materialnego.

W praktyce powodowie nie zakwestionowali poczynionych w sprawie przez Sąd Okręgowy ustaleń, ustalenia te zatem (także jako zgodne z zebrany materiał dowodowy) Sąd Apelacyjny może w pełni zaakceptować i uznać za własne.

Na tle prawidłowych ustaleń równie prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne w zakresie, w jakim normuje ono wysokość należnego powodom zadośćuczynienia. Trafnie w szczególności wskazał Sąd ten, że jedyną podstawę prawną roszczeń powodów o zadośćuczynienie stanowić może norma art. 446§4 k.c., i w pełnej z normą tą zgodności określił wysokość tego zadośćuczynienia. Przeprowadził Sąd analizę skutków śmierci D. S. na psychikę obojga powodów i doszedł do słusznej konstatacji, że przeżywana przez nich w związku z tym żałoba nie odbiegała od normalnie w takich przypadkach występującej i że w związku z tym krzywda ich, acz znaczna, nie jest w sposób wyraźnie znaczący większa niż w każdym przypadku utraty osoby bliskiej. Zasadnie też Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na pewne zróżnicowanie sytuacji powodów i wskazał, że żal i krzywda powoda po utracie poślubionej przed dwoma miesiącami żony musiał być bardziej gwałtowny i bolesny niż takie same uczucia powódki, która utraciła córkę, lecz która ma jeszcze inne dzieci, które z nią mieszkają i które zaspokajają jej potrzebę posiadania osób bliskich. W tej sytuacji uznanie przez ten Sąd, że zadośćuczynieniem odpowiednim do doznanej przez nich krzywdy będzie w przypadku powoda łącznie 85000,-zł, w przypadku powódki natomiast – łącznie 65000,-zł, to zaś uzasadniało zasądzenie na ich rzecz kwot odpowiadającym różnicy między tymi sumami a kwotami już z tytułu zadośćuczynienia przez pozwaną im wypłaconymi.

Zgodzić się przyjdzie ze skarżącymi w tym jedynie zakresie, w jakim zarzucają oni obrazę art. 481§1 k.c. przez przyznanie im od zasądzonych kwot odsetek ustawowych dopiero od dnia wniesienia pozwu, bez bliższego zresztą uzasadnienia przez Sąd Okręgowy tego stanowiska. Roszczenie o zadośćuczynienie, także to, którego źródłem jest norma art. 446§3 k.c., jest typowym roszczeniem o świadczenie bezterminowe, o którym mowa w art. 455 k.c., które spełnione być winno niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Oczywiście, możliwe przyjęcie innej daty wymagalności roszczenia, jeżeli zobowiązanie, z którego wynikało świadczenie, do spełnienia którego dłużnik został wezwany, w dacie wezwania jeszcze nie istniało lub istniało w wysokości mniejszej niż określono w wezwaniu, a dopiero później (na przykład w toku postępowania sądowego) powstało lub wzrosła jego wysokość; w krańcowych przypadkach za datę wymagalności roszczenia może być nawet uznana data wyrokowania. Rzecz w tym jednak, że w sprawie niniejszej żadna z tych szczególnych okoliczności nie wystąpiła, stan uzasadniający zadośćuczynienie powodom na poziomie, odpowiednio, 85000,-zł i 65000,-zł istniał bowiem już w dacie wypłacania im przez pozwaną uznanych przez nią kwot; w tej sytuacji pozwana w opóźnieniu z zapłatą należnych powodom dalszych, przyznanых zaskarżonym wyrokiem kwot znalazła się już w dniu wezwania ich do spełnienia świadczenia. Dniem tym był 4 października 2012 r., kiedy to pozwanej doręczono zatytułowane „Ostateczne wezwanie do zapłaty” pismo z dnia 24 września 2012 r. (k. 68 akt sprawy, także – z prezentatą – w aktach szkodowych), w którym zażądali oni, odpowiednio, 300000,-zł i 280000,-zł zadośćuczynienia, odsetki od zasądzonych kwot należały im się od pozwanej zatem od 5 października 2012 r. Żądanie odsetek za okres datę tę poprzedzający nie znajdowało oparcia w przepisach prawa materialnego, konkretnie zaś w normach art. 455 k.c. i art. 481§1 i §2 k.c.

Bezzasadnie zarzucają skarżący obrazę art. 105§1 k.p.c. Norma ta stanowi jedynie, że współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych (zdanie pierwsze), sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie (zdanie drugie), nie reguluje natomiast wysokości tych kosztów, które określone są w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Przyznane stronie pozwanej do zwrotu na podstawie art. 100 zdanie pierwsze in fine k.p.c. koszty mieszczą się w granicach określonych rozporządzeniem, łącznie stanowią bowiem funkcję dwukrotności stawki minimalnej, a więc nie mogą zostać uznane za zawyżone.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie art. 100 zdanie pierwsze in fine k.p.c.